

Sygn. akt II CKN 584/98

W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 1999 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - E. Skowrońska - Bocian

Sędziowie: SN - H. Ciepla (spraw.)

SN - M. Sychowicz

Protokółant: B. Gruszka

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 1999 r.
na rozprawie sprawy z powództwa M. i X. małż. J.
przeciwko „S.” Spółce Akcyjnej w P.
o zapłatę,
na skutek kasacji pozwanej
od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Ł.
z dnia 3 marca 1998 r., sygn. akt III Ca [...]

**oddala kasację i zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę
2.247 zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

U Z A S A D N I E N I E

Wyrokiem z dnia 26.VIII.1997 r. Sąd Rejonowy w P. zasądził od pozwanej Spółki kwotę 7.500 zł tytułem odszkodowania z umowy przechowania samochodu.

W motywach stwierdził, że powód X. J. w dniu 14.II.1997 r. pozostawił na przyzakładowym parkingu pozwanej Spółki samochód osobowy marki „F. [...]” stanowiący przedmiot ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, który został skradziony. Parking ten był urządzony na terenie stanowiącym własność pozwanej Spółki, był przeznaczony do parkowania samochodów pracowników zatrudnionych w pozwanej Spółce, był ogrodzony, a ruch pojazdów odbywał się przez bramę zamykaną i otwieraną przez portiera.

Zdaniem Sądu Rejonowego strony łączyła umowa przechowania, z której pozwana Spółka się nie wywiązała i ponosi pełną odpowiedzialność za poniesioną przez powodów szkodę.

Oddalając wyrokiem z dnia 3.III.1998 r. apelację pozwanej Spółki, Sąd Wojewódzki w Ł. nie dopatrywał się podnoszonego przez skarżącą naruszenia przepisu art. 835 k.c.. Sąd ten zaaprobował konkluzję Sądu I instancji o skutecznym zawarciu umowy przechowania, jak też odpowiedzialności za utratę samochodu.

Pozwana Spółka w kasacji opartej na podstawie określonej w art. 393¹ pkt 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie przepisu art. 835 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz art. 60 k.c. przez błędną wykładnię. W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sytuacji, gdy skarżąca nie zarzuca, jak w przedmiotowej sprawie, naruszenia przepisów postępowania przez poczynienie wadliwych ustaleń, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, dla oceny trafności zarzutu naruszenia

prawa materialnego, miarodajny jest stan faktyczny przyjęty za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, którym to stanem Sąd Najwyższy jest bezwzględnie związany.

Przy poczynionych ustaleniach zarzut powołanych w kasacji przepisów prawa jest chybiony.

Umowa przechowania może być zawarta w dowolnej formie, w tym także w sposób dorozumiany. Do jej zawarcia w taki sposób dochodzi często w związku ze świadczeniem pracy, przy czym umowa ta może dotyczyć przedmiotów, które pracownik zwykle wnosi na teren zakładu pracy. Przedmiotem takim może też być samochód, którym pracownik dojeżdża do pracy, co w obecnych czasach jest nader powszechne. Nie można bowiem przyjąć, by samochód służący pracownikowi jako środek dojazdu do pracy nie pozostawał w żadnym związku z wykonywaniem pracy, a tylko wówczas, byłoby wyłączone powstanie stosunku przechowania w sposób dorozumiany.

Skoro poza sporem pozostaje fakt urządzenia przez skarżącą Spółkę dla pojazdów jej pracowników, na terenie przyzakładowym ogrodzonego parkingu, z bramą wjazdową zamykaną przez zakładowego portiera, nie może ona skutecznie zwalczać trafności poglądu, że między nią z powodem X. J. doszło do zawarcia w sposób dorozumiany ubocznej umowy przechowania. W konsekwencji zasadnie też Sąd Wojewódzki przyjął, że skarżąca Spółka zobowiązana była do przechowywania samochodu powodów w stanie nie pogorszonym i odpowiada za jego utratę. Zatem tak przepis art. 60, jak i art. 835 k.c. zostały zastosowane bezbłędnie.

Z tych przyczyn kasację, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw, oddalono (art. 393¹² k.p.c.). O kosztach sporu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.